

Od autora: Florian Konrad i Ewa Kosim

jeszcze mury są gorące od prześwitów
- krew z krwi (tej najgłębszej, obecnie zaschniętej)

błyszcz na ścianie (cudne malowidło!)
da się ją słyszeć, niczym piosenkę

w popękanych żyłach płynie oblęd,
jakże słodki - rota zawinięta
w zeschłe liście (nie marihuany,
to uczucie najpiękniej celebryje się na trzeźwo)

kochamy patos owej piosenki,
jej podniosłość będącą tylko dla nas
śpiewaj hymn, kochanie
podczas wznoszenia barykad

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zingara, dodano 09.02.2018 07:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.